

niekosztowną, a przecież miłą dla oka. — Ten zdobi dach, tamten ganek, lub małe podcienie...

Wchodzimy do wnętrza: sień, izba, dwie i trzy nawet — stosownie do stosunków i liczby rodziny — komora, rzadko gdzie stajnia pod jednym dachem.

Z życia w Królestwie Polskim.

Towarzystwo Muzyczne w Dąbrowie Górniczej pod dzielnym kierownictwem niestrudzonego p. Karola Guzikowskiego wystawiło dwukrotnie 4. i 10.

dma", było zaiste zadaniem niełatwym dla zespołu amatorskiego, liczącego razem z orkiestrą około sześćdziesiąt osób, z czystym jednak sumieniem można stwierdzić, że poziom artystyczny wykonania całości był bez zarzutu, że nieklamane i żywe zadowolenie



Dzieci krakowskie na froncie:

Pułk. Hohenauer dekoruje odznaczonych za waleczność oficerów i żołnierzy 16. p. p. obr. kraj

Scena i artyści 16. pułku obrony krajowej w polu, 200 m. poza linią bojową.

To podkreślam z prawdziwą radością, może przecież wykorzeni się te stare nałogi.

Rozmawiam z właścicielem jednego z nowo postawionych domów:

— Podoba się wam wasz nowy dom?

Zdejmuje czapkę z głowy i odpowiada:

— Ładny, ładny, panie radco — (mam na sobie futro, więc widocznie wyglądam na radcę) — Dziękujemy też, dziękujemy...

Zadowoleni są z nowych siedzib, a to najwaźniejsze.

Inż. G. Ch.

grudnia 1916 r. „Widma“ Stanisława Moniuszki, ilustrujące muzycznie II. część „Dziadów“ A. Mickiewicza.

Zbytecznem jest zaznajamiać Czytelników z treścią arcydzieła naszego poety, wspomnieć jedynie wypada, że sceny ukazywania się widm zmarłych ludzi, ceremonie obrzędów i gusiel, oraz wrażenia tłumu, uczestniczącego w obrzędach, wyrażone w nieśmiertelnym poemacie, tworzą same przez się pieśń, która domagała się wprost odtworzenia w dźwiękach muzycznych. Dzieła tego dokonał nasz mistrz tonów, tworząc wspaniały poemat muzyczny.

Wykonanie tego rodzaju utworu, jakim są „Wi-

sluchaczów walczyło o lepsze z podziwem, że takie nadzwyczaj trudne dla zespołu amatorskiego zadanie, zdołano w ten sposób wykonać. Zasluga to w pierwszym rzędzie niezmordowanego, prawdziwie utalentowanego, zamilowanego i szczerze oddanego sztuce dyrygenta, p. Karola Guzikowskiego. Ogromu pracy dyrektora nie zrozumie ten, kto nie zna dokładnie warunków, wśród których zwykle odbywa się w naszym społeczeństwie, jakby z łaski ofiarowana przez amatorów, praca dla kultu pieśni.

Wykonanie partii solowych przez p. Irenę Strokowską oraz p. Edmunda Mirka w znacznej mierze przyczyniło się do artystycznego wykonania całości.



Odbudowa Galicji: Bezdomni w Bryłńcach (powiat przemyski).